

Problematyka uchwał negatywnych i uchwał nieistniejących organów spółek kapitałowych

JEL Classification: K22

Słowa kluczowe: uchwała, spółka, uchwała negatywna, uchwała nieistniejąca, wspólnicy, akcjonariusze

Keywords: resolution, company, negative resolution, non-existent resolution, partners, shareholders

Abstrakt: Niniejszy artykuł jest poświęcony kwestii dopuszczalności wyodrębniania uchwał negatywnych oraz uchwał nieistniejących podejmowanych przez organy w spółkach kapitałowych. Obecne przepisy prawne nie zawierają wyraźnych uregulowań dopuszczających bądź zakazujących istnienia wskazanych konstrukcji prawnych. Jednak to, czy istnieje możliwość ich wyodrębnienia, ma znaczenie nie tylko doktrynalne, ale przede wszystkim praktyczne. W pracy rozważono charakter prawny uchwały jako czynności prawnej, a także omówiono najważniejsze problemy dotyczące dopuszczalności uchwał negatywnych i nieistniejących. Celem jest ocena dopuszczalności powyższych konstrukcji na gruncie przepisów oraz powszechnych zasad prawa spółek. W związku z tym przedstawiono argumenty przyjmowane przez przedstawicieli doktryny prawa handlowego. Analizie poddano również tezy z orzecznictwa mające najistotniejszy wpływ na rozwiązanie problemu. Dokonano też krytycznej analizy koncepcji nieprzystających do obecnie obowiązujących regulacji i niezgodnych z zasadami obrotu gospodarczego.

Issues connected with negative resolutions and non-existent resolutions of bodies of capital companies

Abstract: This article is devoted to the issue of the admissibility of distinguishing negative resolutions and non-existent resolutions adopted by bodies in capital companies. The current legal provisions do not contain explicit regulations that allow or prohibit the existence of these legal structures. However, the fact whether it is possible to separate them is not only doctrinal, but also above all practical. This work considers the legal nature of the resolution as a legal act and also presents

* Opiekun naukowy (Scientific Tutor) — Andrzej Szumański

the most important problems regarding the admissibility of negative and non-existent resolutions. The aim of the article is to assess the admissibility of these structures on the basis of regulations and general principles of company law. The arguments adopted both by the representatives of the commercial law doctrine, as well as the analysis of the thesis from the case-law, which have the most significant impact on the solution to the problem, were presented. Critical analysis of the concept of non-applicable regulations and non-compliant with the rules of economic turnover were also made.

1. Uchwała jako czynność prawna

Omawianie problematyki uchwał negatywnych oraz nieistniejących organów spółek kapitałowych należy rozpocząć od rozważenia charakteru prawnego uchwały. Kodeks spółek handlowych¹ w szczegółowy sposób reguluje mechanizm zwoływania posiedzeń poszczególnych organów spółek kapitałowych, a także zasady podejmowania przez nie uchwał. Było to jedną z podstaw sformułowania tezy, jakoby uchwała nie była czynnością prawną. W ujęciu prezentowanym przez J. Frąckowiaka omawiane uchwały uznawane są za czynności konwencjonalne, znacznie odbiegające swą specyfiką od klasycznych czynności prawnych². Przede wszystkim podkreślone zostało, że czynnością prawną jest oświadczenie woli podmiotu prawa cywilnego skierowane do innych podmiotów, zmierzające do kształtowania między nimi stosunków prawnych³. Natomiast uchwała organu spółki kapitałowej nie jest podejmowana przez podmiot prawa, lecz przez jej organ. Wynika to z treści art. 38 Kodeksu cywilnego⁴, zgodnie z którym spółka kapitałowa jako osoba prawna działa poprzez swoje organy. W związku z tym autor przyjmuje, że omawiana czynność wywołuje skutki wewnątrz podmiotu, a nie w stosunkach zewnętrznych, a co za tym idzie — jej znaczenie odbiega od wywołania skutku prawnego w postaci powstania, zmiany lub ustania stosunku prawnego⁵. Prowadzi to do wniosku, że głównym celem uchwały jest wywołanie skutków korporacyjnych, gdyż zazwyczaj zobowiązuje ona zarząd do konkretnego działania.

Nie można również zlekceważyć sposobu, w jaki omawiana czynność może być przedsięwzięta. Przy podejmowaniu wielostronnych czynności prawnych wymagane jest złożenie oświadczeń woli przez wszystkie uczestniczące w nich podmioty. Natomiast zarówno A.W. Wiśniewski⁶, jak i J. Frąckowiak⁷ zauważają,

¹ Ustawa Kodeks spółek handlowych z dnia 15 września 2000 roku, Dz.U. z 2017 r. poz. 1577, dalej: k.s.h.

² J. Frąckowiak, *Uchwały zgromadzeń wspólników spółek kapitałowych sprzeczne z ustawą*, „Przegląd Prawa Handlowego”, listopad 2007, s. 8.

³ *Ibidem*, s. 6.

⁴ Ustawa Kodeks cywilny z dnia 23 kwietnia 1964 roku, Dz.U. z 2017 r. poz. 1132, dalej: k.c.

⁵ J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 6.

⁶ A.W. Wiśniewski, *Prawo o spółkach*, t. 3, Warszawa 1993, s. 216.

⁷ J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 7.

że w przypadku podejmowania uchwał nie jest niezbędne zgodne oświadczenie woli wszystkich członków danego organu. Jest to naturalne następstwo regulacji przewidzianej w k.s.h., wymagającej jedynie określonej większości głosów w celu skutecznego podjęcia uchwały. Warto zaznaczyć, że jest to rozwiązanie rozsądne i zrozumiałe, ponieważ gdyby ustawa wymagała jednomyślności, to proces podejmowania jakichkolwiek decyzji w spółce byłby kompletnie sparaliżowany. W związku z tym podkreśla się, że uchwała jest jedynie aktem woli spółki, która do przekształcenia się w oświadczenie woli wymaga jeszcze jego uzewnętrznienia przez uprawniony organ oraz wywołania skutków prawnych dla spółki⁸. Wynika to z założenia, że uchwała jest aktem organizacyjnym spółki, kreującym jedynie skutek wewnętrzny, przez co nie może uzyskać przymiotu czynności prawnej⁹.

Innym argumentem przemawiającym za uznaniem uchwały jako odrębnej czynności konwencjonalnej jest sformalizowany mechanizm związany między innymi z jej zaprotokołowaniem. Główne znaczenie ma tu fakt, że uchwała organu niewpisana do książki protokołów nie jest czynnością z punktu widzenia konkretnej spółki¹⁰. Taka sytuacja nie występuje w przypadku klasycznych czynności prawnych. Powyższe rozważania mają uzasadniać charakter prawny uchwały jako bytu odrębnego od czynności prawnej. W związku z tym przyjmuje się, że uchwała jest czynnością konwencjonalną, do której przepisy o czynnościach prawnych mogą być stosowane jedynie odpowiednio.

Warto w tym miejscu podkreślić, że prezentowany pogląd jest zdecydowanie mniejszościowy¹¹ i przeważająca część doktryny stoi na stanowisku, że co do zasady uchwała organu spółki kapitałowej jest czynnością prawną¹². Wyróżniane są czynności o skutku zewnętrznym, czynności o skutku wewnętrznym, a także uchwały będące jedynie składnikami czynności prawnej spółki skutecznej na zewnątrz¹³. Istotne jest, że z czynnościami prawnymi możemy mieć do czynienia tylko wtedy, gdy są to wielostronne oświadczenia woli wywierające skutek w sferze prawnej odpowiednio na zewnątrz spółki lub w jej stosunkach wewnętrznych. Nietrudno bowiem wyobrazić sobie będące uchwałą stanowisko

⁸ A.W. Wiśniewski, *op. cit.*

⁹ *Ibidem.*

¹⁰ J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 9.

¹¹ Poza J. Frąckowiakiem oraz A.W. Wiśniewskim w podobnym tonie wypowiada się jedynie S. Wróblewski, zob. *idem*, *Ustawa o spółdzielniach*, Kraków 1921, s. 79.

¹² Zob. Z. Radwański, *System Prawa Prywatnego*, t. 2. *Prawo cywilne — część ogólna*, wyd. 2, Warszawa 2008, s. 182–184; S. Sołtysiński, *Nieważne i wzruszalne uchwały zgromadzeń spółek kapitałowych*, „Przegląd Prawa Handlowego”, styczeń 2006, s. 5; A. Szumański, [w:] W. Pyziół, A. Szumański, I. Weiss, *Prawo spółek*, wyd. 2, Warszawa 2016, s. 554.

¹³ K. Zawada, *Zaskarżanie uchwał wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz uchwał walnego zgromadzenia akcjonariuszy*, [w:] *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi S. Sołtysińskiemu*, red. A. Nowicka, Poznań 2005, s. 595. Zob. także Z. Radwański, *op. cit.*, s. 182–184.

organu spółki, w którym na przykład zostaje wyrażone uznanie dla odchodzącego prezesa zarządu za wieloletnią pracę na rzecz spółki. W takim przypadku nie można mówić o stanowisku wyrażającym wolę, a co najwyżej o stanowisku wyrażającym wiedzę. Co za tym idzie, cel wskazanej uchwały nie jest nakierowany na wywołanie skutków prawnych zarówno w sferze zewnętrznej, jak i wewnętrznej, i takich skutków oczywiście nie wywołuje. Dlatego warto podkreślić, że przymiot czynności prawnej mogą uzyskać tylko te uchwały, których treść wyraża i wywołuje skutki prawne¹⁴.

Nie przeczy temu również fakt, że uchwała może być podjęta nawet jeśli nie aprobują jej wszystkie osoby uprawnione do głosowania. Zgodnie bowiem z treścią art. 60 k.c. wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby ujawniające jej wolę w sposób dostateczny. W omawianym przypadku osobą podejmującą czynność prawną nie jest wspólnik, lecz spółka. Dlatego nie od woli pojedynczego podmiotu zależy treść i cel uchwały, ale od organu spółki. Natomiast zasady wyrażania woli przez spółkę w postaci uchwały, a przede wszystkim wymaganą liczbę podmiotów głosującą za jej przyjęciem określają przepisy k.s.h. bądź statut. W związku z tym jednostkowe oświadczenie woli członka organu wyrażone poprzez akt głosowania stanowi jedynie składnik czynności kolektywu, którym jest organ spółki¹⁵.

Przeciwko kwalifikowaniu uchwały jako czynności prawnej nie przemawia również prezentowany wcześniej argument dotyczący konieczności rejestrowania podjętych uchwał. Wbrew przedstawionemu stanowisku nie jest to element świadczący o dyskwalifikacji uchwały jako wielostronnej czynności prawnej. Wspomniany obowiązek wpisania uchwały organu spółki do księgi protokołu jest związany z zasadami funkcjonowania spółek i koniecznością zapewnienia pewności w stosunkach między wspólnikami. Dlatego nie należy tego traktować jako kwestii dyskwalifikującej uchwałę jako czynność prawną, a jedynie jako jej modyfikację. Jest to tym bardziej uprawnione, że zgodnie z art. 2 k.s.h. przepisy k.c., także te dotyczące czynności prawnych, należy stosować odpowiednio, jeśli wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej.

2. Problematyka uchwał negatywnych

Przyjmując, że co do zasady uchwała jest czynnością prawną, należy rozważyć, czy można mówić o istnieniu uchwał negatywnych. Ten problem pojawia się w przypadku, gdy poddany pod głosowanie projekt uchwały nie uzyska wystarczającej większości głosów koniecznych do jego przyjęcia. W doktrynie i judykaturze ukształtowały się dwa odmienne stanowiska próbujące poradzić sobie z omawianym zagadnieniem. Zgodnie z pierwszym jeżeli za projektem uchwały

¹⁴ Zob. Z. Radwański, *op. cit.*, s. 182–184.

¹⁵ *Ibidem*.

nie opowiedziała się wystarczająca liczba podmiotów, nie nastąpił żaden skutek w postaci zmiany stanu prawnego. W związku z tym jeśli próba podjęcia czynności prawnej nakierowanej na wywołanie określonych konsekwencji prawnych na skutek przeciwnej woli współników ich nie wywołała, to czynność prawna nie została podjęta. Jeżeli więc współnicy zdecydowali się na podjęcie czynności prawnej w formie uchwały, to dla skutecznego złożenia oświadczenia woli uchwała musi zostać przez współników podjęta. Z negatywnego nastawienia współników do podjęcia powyższej czynności prawnej należy więc także wydedukować brak woli współników do podjęcia uchwały. Inne podejście w tej materii prezentują zwolennicy istnienia uchwał negatywnych. Podkreślają oni, że w razie sprzeciwienia się przyjęciu uchwały o określonej treści automatycznie dochodzi do przyjęcia uchwały o treści przeciwnej¹⁶. Uchwała zatem zostaje podjęta i może wywoływać określone skutki zarówno w sferze wewnętrznej spółki, jak i w zewnętrznym stanie prawnym.

Przyjęcie stanowiska akceptującego istnienie uchwał negatywnych wydaje się korzystne. Jest to związane z faktem, że uchwały negatywne, podobnie jak każde inne, mogłyby być zaskarżane w drodze powództwa o uchylenie uchwały albo o stwierdzenie jej nieważności. Na pierwszy rzut oka gwarantuje to więc wyższy poziom ochrony — między innymi współników, którzy mają dodatkową możliwość ochrony swoich praw. Należy jednak rozważyć argumenty przemawiające przeciwko prezentowanemu stanowisku. Problematyczna wydaje się kwestia, czy uchwała negatywna może być w ogóle uznana za czynność prawną¹⁷. Zgodnie z wcześniej przedstawionymi rozważaniami o uchwale jako czynności prawnej możemy mówić wtedy, gdy wywołuje ona określone skutki prawne. Natomiast co do zasady sprzeciwienie się przyjęciu określonej uchwały prowadzi do zapobieżenia wywołaniu określonych zmian w stanie prawnym.

Dobrym przykładem jest niepodjęcie uchwały o podniesieniu kapitału zakładowego. Zamiarem spółki jest wywołanie określonych skutków w postaci zmiany wysokości kapitału zakładowego w spółce, natomiast sprzeciw współników zapobiega ich ziszczeniu. Ciężko więc mówić tutaj o doprowadzeniu przez sprzeciw do zmiany w stanie prawnym, skoro jego celem i skutkiem jest właśnie zapobiegnięcie jakimkolwiek modyfikacjom w przestrzeni prawnej. W związku z tym nie ma podstaw do uznania, że niezłożenie oświadczenia woli przez spółkę z powodu braku odpowiedniej liczby głosów aprobujących uchwałę automatycznie implikuje złożenie przez spółkę oświadczenia woli przeciwnej treści¹⁸. Nie można z niechęci współnika do jednego rozwiązania wywodzić jego chęci do innego rozstrzyg-

¹⁶ Por. M.S. Tofel, „Uchwały negatywne” na gruncie kodeksu spółek handlowych, „Prawo Spółek” 2007, nr 2, s. 18 n.

¹⁷ M. Sochański, *Spór o istnienie uchwał negatywnych zgromadzeń spółek kapitałowych*, „Przegląd Prawa Handlowego”, lipiec 2016, s. 45.

¹⁸ *Ibidem*, s. 46.

nięcia. Takie wnioskowanie jest zasadniczo nieuprawnione i może prowadzić do niezamierzonych i niechcianych skutków. Poza tym trafny jest przykład sytuacji, gdy za uchwałą opowie się tyle samo uprawnionych podmiotów co przeciwko jej przyjęciu¹⁹. Z przyczyn umownych bądź ustawowych nie doszłoby do podjęcia uchwały pozytywnej, gdyż nie opowiedziała się za nią wystarczająca liczba współników. Nie doszłoby również do podjęcia uchwały negatywnej, gdyż osób sprzeciwiających się uchwale jest tyle samo co ją aprobujących. W takiej sytuacji nie da się w jakikolwiek sposób ustalić stanowiska spółki i konieczne jest podjęcie innej uchwały w celu wywołania określonych skutków prawnych.

Warto rozważyć również potencjalne skutki dotyczące zaskarżania uchwał negatywnych, co do których istniałaby podstawa, że są sprzeczne z przepisami prawa bądź umową spółki. Przepisy k.s.h. enumeratywnie wyliczają podmioty uprawnione do kwestionowania ważności podjętej uchwały. Wśród nich wymienieni są współnicy, którzy głosowali przeciwko uchwale i zaraz po jej podjęciu zażądali zaprotokołowania sprzeciwu. Ciężko jednak byłoby dostosować omawianą regulację do uchwał negatywnych. Ustawa nie dopuszcza bowiem zaskarżenia uchwały przez współnika głosującego za jej przyjęciem. Przyjmując konstrukcję uchwały negatywnej, uznaje się, że spółka przyjęła oświadczenie woli przeciwne niż w głosowanej uchwale. Stanowisko zawarte w powyższej uchwale jest zatem przeciwne do stanowiska współnika głosującego za przyjęciem pierwotnego tekstu uchwały. Istnieje więc duże prawdopodobieństwo, że taki współnik nie będzie się zgadzał ze stanowiskiem zawartym w uchwale negatywnej. Może ono nawet godzić w jego interesy.

W przypadku klasycznej uchwały współnik oponujący przeciwko jej treści może posłużyć się sformalizowanym mechanizmem, aby usunąć ją z obrotu prawnego. W analogicznej sytuacji, jednak dotyczącej uchwały negatywnej, współnik będący przeciwko niej nie ma możliwości wystąpienia do sądu z powództwem o uchylenie uchwały lub stwierdzenie jej nieważności. Jest to związane z tym, że k.s.h. enumeratywnie określa krąg podmiotów uprawnionych do kwestionowania ważności uchwały, wśród których nie ma współników głosujących za przyjęciem uchwały. Określone zostały tam jednak inne podmioty, takie jak na przykład zarząd czy współnicy bezzasadnie niedopuszczeni do udziału w zgromadzeniu. Pozycja współnika, którego stanowisko jest przeciwne bądź ambiwalentne do treści uchwały negatywnej, jest bardzo podobna do sytuacji współnika bezzasadnie niedopuszczonego do zgromadzenia, gdyż w interesie obu może być doprowadzenie do usunięcia uchwały, z której treścią się nie zgadzali. Przyjęcie koncepcji uchwały negatywnej prowadziłoby zatem do nieuprawnionego zróżnicowania

¹⁹ *Ibidem*.

podmiotów będących w podobnej sytuacji²⁰, a co za tym idzie — mogłoby być sprzeczne z zasadą wyrażoną w art. 32 Konstytucji²¹.

W kwestii dopuszczalności konstrukcji uchwał negatywnych wypowiedział się Sąd Najwyższy (dalej: SN), który zaakceptował ją w dwóch wyrokach²². Należy jednak podkreślić, że powyższe orzeczenia odnoszą się do wyjątkowej sytuacji określonej w przepisach ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji²³. Na jej podstawie członkowie rady nadzorczej wybierani są przez pracowników, a zgodnie z art. 14 ust. 2 KomPrU wybór ten jest wiążący dla walnego zgromadzenia. Uprawnione w tym względzie jest rozumowanie SN²⁴, zgodnie z którym to do walnego zgromadzenia należy powołanie wybranych osób na funkcje członków rady, albowiem w przypadku, gdy statut spółki nie przewiduje regulacji odmiennych niż wskazane w art. 385 k.s.h., to właśnie organowi właścicielskiemu spółki akcyjnej przysługuje wspomniana kompetencja. Jest to związane z tym, że pojęcia „wybór” i „powołanie” nie mogą być traktowane zamiennie, zatem przypisanie każdego z nich do innego organu w spółce jest w pełni zrozumiałe. Nie należy jednak ze związania walnego zgromadzenia wyborem pracowników wywodzić — błędnego moim zdaniem — wniosku, jakoby walne zgromadzenie było zobligowane do zaakceptowania przedstawionego kandydata. Powinno się je interpretować jako niemożliwość wyznaczenia przez organ właścicielski spółki akcyjnej własnego kandydata w miejsce wybranego przez pracowników²⁵. Natomiast przyjęcie retoryki aprobowanej przez SN, według której walne zgromadzenie ma obowiązek głosowania tylko za konkretną kandydaturą, jest chybione. Bezcelowe byłoby bowiem ustanowienie konieczności podjęcia uchwały niemającej *de facto* żadnego praktycznego znaczenia. Należy więc rozumieć prawo wyboru członków rady nadzorczej przez pracowników jako prawo ich nominowania, które zostało wyraźnie ograniczone podmiotowo.

Na podstawie przedstawionego błędnego przekonania SN formułuje tezę, że:

Nie jest możliwe generalne stwierdzenie, iż każda uchwała akcjonariuszy nie podjęta jest uchwałą negatywną, konieczna jest bowiem w każdym przypadku analiza konkretnych okoliczności faktycznych w aspekcie treści projektu poddanego pod głosowanie i skutków prawnych, jakie głosowanie wywarło²⁶.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Dz.U. z 1997 r., poz. 483.

²² Wyrok SN z dnia 28 maja 2013 roku, V CSK 311/12, LEX nr 1331380; wyrok SN z dnia 3 czerwca 2015 roku, V CSK 592/14, LEX nr 1729657.

²³ Ustawa o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników z dnia 30 sierpnia 1996 roku, Dz.U. z 2016 r. poz. 981, dalej: KomPrU.

²⁴ Wyrok SN z dnia 28 maja 2013 roku, V CSK 311/12, LEX nr 1331380.

²⁵ B. Gliniecki, *Glosa do wyroku SN z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 592/14, Zaskarżanie tzw. uchwał negatywnych walnego zgromadzenia spółki akcyjnej*, LEX nr 290660.

²⁶ Wyrok SN z dnia 3 czerwca 2015 roku, V CSK 592/14, LEX nr 1729657.

SN, nie widząc argumentów przemawiających za możliwością dopuszczenia uchwał negatywnych, stara się zastosować omawianą konstrukcję do pojedynczego rozstrzygnięcia. Jednak, jak zostało zauważone, brak podjęcia uchwały zapobiega wywołaniu określonych skutków prawnych. Również wyjątkowa regulacja obligująca walne zgromadzenie do podjęcia uchwały nie daje podstaw do uznania uchwał negatywnych. Jest to związane z faktem, że nawet jeśli walne zgromadzenie odrzuci jedną kandydaturę, wciąż będzie zobligowane do głosowania nad kolejnymi. W związku z tym SN nie dość, że przyznaje, że nie potrafi znaleźć argumentów potwierdzających teorię uchwał negatywnych, to próbuje również nie przesądzać definitywnie tej kwestii, opierając się na błędnych przesłankach²⁷.

Warto podkreślić także cel, dla którego konstruowana jest koncepcja uchwał negatywnych — chęć akcjonariuszy mniejszościowych do egzekwowania swojego prawa do zaskarżania uchwał. Jednakże w tym kontekście nie można pominąć skutku ewentualnego powództwa kwestionującego ważność rzekomej uchwały negatywnej. W omawianym stanie faktycznym sąd rozpatrujący ewentualne powództwo nie ma uprawnień, aby zastąpić uchwałę akcjonariuszy orzeczeniem. W związku z tym usunięcie uchwały z obrotu prawnego może jedynie rodzić obowiązek ponownego poddania jej pod głosowanie. Błędne jest zatem opieranie argumentacji na potencjalnej ochronie zainteresowanych podmiotów, skoro wyeliminowanie uchwały negatywnej i tak niczego nie zmienia w stanie prawnym, albowiem — jak już wielokrotnie wspomniano — takowa uchwała i tak nie wywierała skutków prawnych. Mając to na uwadze, należy opowiedzieć się przeciwko akceptowaniu konstrukcji uchwał negatywnych. Odmienne stanowisko jest nieuprawnione na gruncie obecnych przepisów prawa i wprowadza zamęt zarówno w interpretacji obowiązujących norm, jak również ich stosowaniu.

3. Problematyka uchwał nieistniejących

Kolejną niezwykle istotną kwestią budzącą wiele wątpliwości i będącą przedmiotem licznych opracowań jest problematyka uchwał nieistniejących. Przez to pojęcie należy rozumieć sytuację, gdy uchwała jest podejmowana przez krąg osób, które nie będąc uprawnione do podejmowania uchwał, spróbowały jednak to zrobić zgodnie z uprawnieniami danego organu²⁸. Nieistnienie uchwały wiąże się więc z tym, że podczas jej podejmowania przepisy zostały naruszone w tak rażący sposób, że nie można w ogóle traktować tych czynności jako podjęcia uchwały²⁹. Problem ten ujawnił się już w Kodeksie handlowym³⁰, ponieważ przepisy prze-

²⁷ B. Gliniecki, *Glosa do wyroku SN z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 592/14, Zaskarżanie tzw. uchwał negatywnych walnego zgromadzenia spółki akcyjnej*, LEX nr 290660.

²⁸ I. Weiss, A. Szumański, [w:] W. Pyzioł, A. Szumański, I. Weiss, *op. cit.*, s. 556.

²⁹ M. Kruszyński, *Uchwały nieistniejące*, „Przegląd Prawa Handlowego”, lipiec 2008, s. 47.

³⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 roku Kodeks handlowy, Dz.U. z 1934 r., poz. 502.

widywały wyłącznie jeden tryb dla zaskarżania wszystkich uchwał zgromadzeń wspólników. W doktrynie podnoszono, że nieadekwatna jest jednolita sankcja wobec sprzeczności uchwały z ustawą, dobrymi obyczajami, a także w sytuacji, gdy miała ona na celu pokrzywdzenie wspólnika. Ustawodawca, tworząc obecnie obowiązujący k.s.h. i chcąc pozbyć się wątpliwości powstałych na gruncie uprzednio obowiązującego stanu prawnego, uregulował odrębne powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały, o jej uchylenie, a także możliwość podniesienia zarzutu nieważności uchwały. Mimo to jednak wątpliwości nie zniknęły i spór o uchwały nieistniejące jest wciąż żywy.

Zwolennicy ich wyróżniania podnoszą, że nie można uznać za uchwałę działania podmiotu pretendującego jedynie do bycia organem spółki. Jako główne przyczyny wymienia się brak ustawowego kworum przy podejmowaniu uchwały, podjęcie uchwały przez osoby niebędące wspólnikami czy zwołanie walnego zgromadzenia przez tzw. zarząd kadłubowy³¹. W związku z tym wszelkie czynności podjęte z naruszeniem kompetencji ustawowych bądź umownych nie mogą być traktowane jako oświadczenie woli i — co za tym idzie — nie można im przyznać przymiotu uchwały³². Uchwała nie wywarła więc żadnych skutków prawnych i nigdy nie była czynnością prawną³³. Skoro nie mamy zaś do czynienia z czynnością prawną, lecz tylko stanem faktycznym, to ciężko twierdzić, że taki stan mógłby być dotknięty jakąkolwiek sankcją cywilnoprawną³⁴. W związku z tym osoby opowiadające się za uwzględnieniem uchwał negatywnych dopuszczają stosowanie wobec nich powództwa o ustalenie nieistnienia na podstawie art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego³⁵. Stoi to jednak w sprzeczności z przepisami k.s.h., które wprost wyłączają możliwość stosowania art. 189 k.p.c. wobec uchwał zgromadzeń spółek kapitałowych. Uznając jednak, że uchwała jest nieistniejąca, zwolennicy tej konstrukcji twierdzą, że wspomniane wyłączenie odnosi się jedynie do uchwał istniejących³⁶. Jednak warto w tym miejscu zwrócić uwagę na cel wyłączenia powyższego przepisu — ograniczenie co do zaskarżania uchwały w każdym czasie w przyszłości³⁷. Zgodnie z nim ustawodawca ograni-

³¹ M. Kruszyński, *op. cit.*, s. 45; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008 roku, II CSK 278/08, LEX nr 520012.

³² J.P. Naworski, *Podejmowanie uchwał przez zgromadzenie wspólników (akcjonariuszy) spółek kapitałowych* (cz. 2), „Palestra” 1996, nr 9–10, s. 23.

³³ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2016 roku, V CSK 694/15, LEX nr 2118455.

³⁴ M.S. Tofel, *Uchwały nieistniejące na gruncie kodeksu spółek handlowych*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 4, s. 77.

³⁵ Ustawa Kodeks postępowania cywilnego z dnia 17 listopada 1964 roku, Dz.U. z 2017 r. poz. 1883, dalej: k.p.c.

³⁶ M.S. Tofel, *Uchwały nieistniejące...*, s. 78.

³⁷ A. Kidyba, *Komentarz aktualizowany do art. 252 Kodeksu spółek handlowych*, LEX nr 10599.

czył możliwość kwestionowania ważności uchwały, aby zapewnić większą stabilność zarówno w stosunkach wewnętrznych spółki, jak i w relacjach zewnętrznych.

Ponadto interesujące stanowisko wyraził M.S. Tofel, który dopuścił również stosowanie w drodze analogii art. 254 k.s.h. i art. 427 k.s.h.³⁸ Wydaje się, że takie twierdzenie jest jednak nieuzasadnione. Autor z jednej strony uznaje, że do uchwał nieistniejących nie należy stosować przepisu wyłączającego stosowanie art. 189 k.p.c., gdyż w omawianym przypadku nie mamy do czynienia z uchwałami, z drugiej zaś dopuszcza zastosowanie regulacji dotyczących skuteczności wyroku uchylającego uchwałę bądź stwierdzającego jej nieważność. Taki mechanizm wybiórczego stosowania przepisów k.s.h. do uchwał nieistniejących jest niezwykle wątpliwy, zwłaszcza bez określenia ogólnej zasady wyznaczającej, które regulacje należy uwzględnić, a które odrzucić. Trudny do zrozumienia jest także inny wniosek zwolenników uchwał nieistniejących, wysuwany między innymi przez J. Szwaję, który uznaje konieczność uwzględniania przez sąd nieistnienia uchwały z urzędu, przy jednoczesnym braku takiego obowiązku w przypadku nieważności uchwał³⁹. Wydaje się, że takie wnioskowanie jest nieuprawnione i pozbawione podstaw normatywnych. Tak wyraźne różnicowanie uchwał nieistniejących i nieważnych, przy jednocześnie niezwykle cienkiej granicy pomiędzy nimi, może prowadzić do niejednolitego rozstrzygania podobnych sytuacji, a co za tym idzie — do destabilizacji stosunków gospodarczych.

Zgodnie z drugim stanowiskiem — odrzucającym koncepcję uchwał nieistniejących — nie można akceptować powyższej konstrukcji, gdyż brakuje normatywnych podstaw ku temu⁴⁰. Wyrażenie oświadczenia woli w sposób wadliwy jest wciąż oświadczeniem woli, a co za tym idzie — zgodnie z rozważaniami dotyczącymi charakteru prawnego uchwały — jest czynnością prawną. Przepisy k.s.h. w jasny sposób określają przesłanki dotyczące zarówno stwierdzenia nieważności uchwały, jak i jej uchylenia. Niedochowanie przepisów ustawy o zwoływaniu zgromadzenia wspólników czy podejmowania na nim uchwał prowadzi do naruszenia przepisów prawa. Ewentualna uchwała podjęta pomimo tych uchybień może być kwestionowana przy pomocy adekwatnych powództw. Wątpliwości, czy uchwała została podjęta w sposób ważny i skuteczny, mogą być rozstrzygane wyłącznie przez sąd⁴¹, co zostało wprost zawarte w art. 252 k.s.h. i art. 425 k.s.h. S. Sołtysiński zwraca również uwagę, że tworzenie konstrukcji uchwał negatywnych miałoby sens wyłącznie w przypadku istnienia luki prawnej w przepisach — wobec wyczerpującej regulacji k.s.h. w powiązaniu z k.c. na podstawie art. 2 k.s.h.

³⁸ M.S. Tofel, *Uchwały nieistniejące...*, s. 79.

³⁹ J. Szwaja, [w:] S. Sołtysiński *et al.*, *Kodeks spółek handlowych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz do artykułów 151–300*, t. 2, Warszawa 2003, s. 1045.

⁴⁰ S. Sołtysiński, *op. cit.*, s. 9; I. Weiss, A. Szumański, [w:] W. Pyziół, A. Szumański, I. Weiss, *op. cit.*, s. 556.

⁴¹ S. Sołtysiński, *op. cit.*, s. 10.

o luce prawnej nie może być mowy⁴². Co więcej, rozpatrując to pojęcie systemowo, należy zwrócić uwagę, że ustawodawca wyróżnia nieistnienie czynności prawnej, a nawet uchwały w innych aktach prawnych. Uregulowania art. 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego⁴³, oraz art. 42 Prawa spółdzielczego⁴⁴ literalnie dopuszczają powództwo o nieistnienie małżeństwa lub uchwały. Mając na uwadze spójność systemową, a także racjonalność ustawodawcy, należy stwierdzić, że brak zawarcia w przepisach k.s.h. powództwa o nieistnienie uchwały wskazuje na chęć ograniczenia możliwości kwestionowania uchwał tylko do rozwiązań kodeksowych.

W związku z tym w przypadku błędnego zwołania zgromadzenia czy podjęcia uchwały przez osoby niebędące współnikami mamy do czynienia z naruszeniem przepisów k.s.h. Tezę tę potwierdza stanowisko SN, zgodnie z którym:

jeżeli niezdolność do podjęcia uchwały jest konsekwencją naruszenia przepisu ustawy ustanawiającego takie kworum, podjęta uchwała jest nieważna, jako sprzeczna z ustawą. Jeżeli natomiast niezdolność do podjęcia uchwały jest następstwem naruszenia postanowienia umownego, uchwała może zostać uchylona⁴⁵.

Z przytoczonym twierdzeniem koresponduje także pogląd I. Weissa oraz A. Szumańskiego, zgodnie z którym uchwały nieważne pełnią rolę uchwał nieistniejących⁴⁶, gdyż każde naruszenie przepisów, nawet tych proceduralnych, może prowadzić do stwierdzenia nieważności uchwały przez sąd. Dlatego należy uznać, że formuła kodeksowa w wystarczający sposób chroni wszystkie podmioty związane z wadliwą uchwałą, przyznając im prawo do wytoczenia odpowiedniego powództwa. Natomiast kreowanie sankcji nieistnienia, która jest surowsza od określonej w k.s.h. nieważności uchwały, może generować zagrożenia związane ze stabilnością funkcjonowania spółek jako podmiotów gospodarczych⁴⁷. W spójnym systemie naruszeniu norm odpowiadać powinna jasno i precyzyjnie określona sankcja. Dopuszczenie jednak istnienia sankcji pozaustawowej kreuje niepewność zarówno w zakresie interpretacji przepisów, jak i ich stosowania, co w przypadku uczestników obrotu gospodarczego może powodować znaczące i nieodwracalne konsekwencje.

4. Podsumowanie

Uchwały negatywne oraz uchwały nieistniejące, jako konstrukcje nieuregulowane w ustawie, budzą wiele wątpliwości. Mimo pozornych korzyści z dopuszczalności istnienia uchwał negatywnych należy stwierdzić, że konstrukcja

⁴² *Ibidem*.

⁴³ Ustawa Kodeks rodzinny i opiekuńczy z dnia 25 lutego 1964 roku, Dz.U. z 2017 r. poz. 682.

⁴⁴ Ustawa Prawo spółdzielcze z dnia 16 września 1982 roku, Dz.U. z 2017 r. poz. 1596.

⁴⁵ Wyrok SN z dnia 2 października 2014 roku, IV CSK 7/14, LEX nr 1511099.

⁴⁶ I. Weiss, A. Szumański, [w:] W. Pyziół, A. Szumański, I. Weiss, *op. cit.*, s. 556.

⁴⁷ S. Sołtysiński, *op. cit.*, s.14.

ta wprowadza więcej zamieszania i niepewności. Nie można w związku z negatywnym nastawieniem współników do jednej kwestii narzucać im odwrotnego stanowiska, którego nie wyrazili. Co więcej, jednoczesne nadawanie mu waloru uchwały prowadzi do określonych skutków prawnych, zazwyczaj niezamierzonych przez współników. Ponadto nie można zgodzić się, że koncepcja uchwał negatywnych prowadzi do poszerzenia ochrony podmiotów zainteresowanych. Przy obecnym enumeratywnym wyliczeniu kręgu podmiotów uprawnionych do kwestionowania ważności uchwały jakakolwiek modyfikacja prowadzi do naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów k.s.h. Należy również podkreślić, że wyodrębnianie uchwał negatywnych nie ma praktycznego znaczenia dla spółki — jeśli wspólnicy będą zainteresowani podjęciem określonych czynności, to podejmą inną uchwałę.

Niemożliwa do zaakceptowania jest również koncepcja uchwały nieistniejącej. Każde, nawet najpoważniejsze naruszenie przepisów ustawy, stanowi podstawę do stwierdzenia nieważności uchwały przez sąd. Wyróżnianie sytuacji, w których naruszenie konkretnych przepisów proceduralnych związanych z podejmowaniem uchwał prowadzi do nieistnienia uchwały, nie znajduje uzasadnienia zarówno na gruncie przepisów kodeksowych, jak i w ujęciu systemowym. Wprowadzanie do obrotu prawnego sankcji nieznanej ustawie, przy spełnieniu przesłanek nieokreślonych przez żaden przepis, prowadzi do chaosu nie tylko w interpretacji obowiązujących norm, ale przede wszystkim w ich zastosowaniu. W związku z tym należy opowiedzieć się przeciwko dopuszczalności zarówno uchwał negatywnych, jak i uchwał nieistniejących. Zaakceptowanie konstrukcji nieznanych na gruncie obecnie obowiązujących przepisów prawa handlowego może prowadzić do naruszenia zasad funkcjonowania spółek, a także do destabilizacji obrotu gospodarczego.

Bibliografia

- Frąckowiak J., *Uchwały zgromadzeń współników spółek kapitałowych sprzeczne z ustawą*, „Przegląd Prawa Handlowego”, listopad 2007.
- Gliniecki B., *Glosa do wyroku SN z dnia 3 czerwca 2015 r., V CSK 592/14, Zaskarżanie tzw. uchwał negatywnych walnego zgromadzenia spółki akcyjnej*, LEX nr 290660.
- Kidyba A., *Komentarz aktualizowany do art. 252 Kodeksu spółek handlowych*, LEX nr 10599.
- Naworski J.P., *Podejmowanie uchwał przez zgromadzenie współników (akcjonariuszy) spółek kapitałowych (cz. 2)*, „Palestra” 1996, nr 9–10.
- Pyziół W., Szumański A., Weiss I., *Prawo spółek*, wyd.2, Warszawa 2016.
- Radwański Z., *System Prawa Prywatnego*, t. 2. *Prawo cywilne — część ogólna*, wyd. 2, Warszawa 2008.
- Sochański M., *Spór o istnienie uchwał negatywnych zgromadzeń spółek kapitałowych*, „Przegląd Prawa Handlowego”, lipiec 2016.
- Sołtysiński S., *Nieważne i wzruszalne uchwały zgromadzeń spółek kapitałowych*, „Przegląd Prawa Handlowego”, styczeń 2006.
- Sołtysiński S., Szajkowski A., Szumański A., Szwaja J., *Kodeks spółek handlowych. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz do artykułów 151–300*, t. 2, Warszawa 2003.

- Szumański A., *Specyfika nieważności czynności prawnej w prawie spółek handlowych*, [w:] *Rozprawy z prawa cywilnego, własności intelektualnej i prawa prywatnego międzynarodowego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Bogusławowi Gawlikowi*, red. F. Zoll, LEX nr 213823.
- Tofel M.S., „Uchwały negatywne” na gruncie kodeksu spółek handlowych, „Prawo Spółek” 2007, nr 2.
- Tofel M.S., *Uchwały nieistniejące na gruncie kodeksu spółek handlowych*, „Państwo i Prawo” 2007, nr 4.
- Wiśniewski A.W., *Prawo o spółkach*, t. 3, Warszawa 1993.
- Wróblewski S., *Ustawa o spółdzielniach*, Kraków 1921.
- Zawada K., *Zaskarżanie uchwał wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz uchwał walnego zgromadzenia akcjonariuszy*, [w:] *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Sołtysińskiemu*, red. A. Nowicka, Poznań 2005.

Akty prawne

- Konstytucja RP, Dz.U. z 1997 r., poz. 483.
- Ustawa Kodeks cywilny, Dz.U. z 2017 r. poz. 1132.
- Ustawa Kodeks handlowy, Dz.U. z 1934 r., poz. 502.
- Ustawa Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 2017 r. poz. 1883.
- Ustawa Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz.U. z 2017 r. poz. 682.
- Ustawa Kodeks spółek handlowych, Dz.U. z 2017 r. poz. 1577.
- Ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji, Dz.U. z 2016 r. poz. 981.
- Ustawa Prawo spółdzielcze, Dz.U. z 2017 r. poz. 1596.

Orzecznictwo

- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2016 roku, V CSK 694/15, LEX nr 2118455.
- Wyrok SN z dnia 28 maja 2013 roku, V CSK 311/12, LEX nr 1331380.
- Wyrok SN z dnia 2 października 2014 roku, IV CSK 7/14, LEX nr 1511099.
- Wyrok SN z dnia 3 czerwca 2015 roku, V CSK 592/14, LEX nr 1729657.

Issues connected with negative resolutions and non-existent resolutions of bodies of capital companies

Summary

Negative resolutions and non-existent resolutions still raise a lot of doubts because of being constructions not regulated in Polish legal acts. In spite of the apparent benefits of the admissibility of negative resolutions, more confusion and uncertainty is introduced by this construction. It is not possible to impose on partners a reverse position from their negative attitude to other issue, which they did not express. What is more, treating this statement as a resolution leads to certain legal consequences, which cannot be treated as made consciously and intentionally. Moreover, there is no reason to consider the concept of negative resolutions as a tool of broadening the protection of interested entities. With the current closed catalogue of subjects entitled to challenge the validity of the resolution, any modification leads to the violation of the mandatory provisions of The Commercial Companies Code. It should also be emphasized that the separation of negative resolutions has no practical meaning for the company — if the partners are interested in undertaking specific activities, they will adopt a different resolution.

The concept of a non-existent resolution is also unacceptable. Even the most serious violation of the provisions of the act constitutes the basis for annulment of the resolution by the court. It is

justified neither under the provisions of the Code, nor in the system based approach to distinguish situations in which the violation of specific procedural provisions related to the adoption of resolutions leads to non-existence of a resolution. Introducing legal sanctions which are unknown to the legal system, with the fulfilment of conditions unspecified by any provision, leads to the chaos not only with the interpretation of existing standards, but above all with their application. Therefore, the admissibility of both negative resolutions and non-existent resolutions must be opposed. Accepting structures unknown in the current commercial law regulations may lead to a violation of the rules of the companies' operation as well as destabilization of business transactions.